

Kuba Bielak o wyzwaniach dla mechaników [WYWIAD]

data aktualizacji: 2017.04.20



Ekspert motoryzacyjny i dziennikarz TVN Turbo Kuba Bielak w rozmowie z portalem warsztat.pl opowiada o wyzwaniach stojących przed mechanikami samochodowymi, potrzebie ciągłego szkolenia i pojazdach autonomicznych. Z Kubą Bielakiem rozmawialiśmy podczas finału Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Samochodowej, który odbył się w Poznaniu. [TUTAJ](#) możecie zobaczyć rozmowę na temat tego turnieju.

Jakie wyzwania stoją dziś przed właścicielami warsztatów samochodowych i mechanikami?

Motoryzacja się zmienia. Kiedyś auta w dużym skrócie dzieliliśmy na silniki benzynowe i diesle. Dziś dochodzą nie tylko hybrydy, auta elektryczne, ale też szereg innych, nowoczesnych rozwiązań. Kiedyś w samochodach mówiło się o elektryce? To dziś możemy właściwie mówić już o informatyce. Jaki z tego wniosek? To nie jest tak, że mechanik kończy szkołę i jest gotowy do wykonywania zawodu. Każdy, kto chce pracować w serwisie, musi szkolić się przez całe życie. Bez permanentnego szkolenia nie będzie sukcesu. Na szczęście nawet koncerny czy firmy z branży motoryzacyjnej organizują różnego typu szkoleń bardzo dużo.

Taką trudnością dla mechaników, którą ja dostrzegam, jest fakt, że koncerny motoryzacyjne coraz częściej znajdują rozwiązania technologiczne, które nie są uniwersalne dla całej motoryzacji, a przypisane są tylko do konkretnej marki, czy nieraz nawet modelu auta. Wynika to oczywiście z dużej konkurencji na rynku. Będzie coraz trudniej, bo wiedzę trzeba aktualizować, poznawać wszystkie dostępne technologie. Wchodzimy w ciekawy okres motoryzacji, który jednocześnie dla mechaników będzie dużym wyzwaniem. Rozwiązanie? Powtarzam – szkolić się przez całe życie.

Czy warsztaty niezależne mają przed sobą przyszłość?

Myślę, że zawsze będą miały. Oczywiście, mniejsze serwisy nie udźwigną już wkrótce tych zadań związanych na przykład ze wspomnianą przeze mnie „informatyką” w samochodach. To nie dzieje się

też z przypadku. Firmy zmuszają klientów do serwisowania aut w autoryzowanych stacjach, zrzeszonych w sieciach dilerskich. Natomiast zawsze będzie popyt też w mniejszych serwisach niezależnych.

Na przykład – blacharstwo i lakiernictwo. Tu mamy właściwie nowe rozdanie. Mamy nowe technologie kładzenia lakieru, nowe lakiery. Rodzi się niemalże cały nowy sektor – detailing. Wchodzi na rynek od kilku lat. Mamy nowe kosmetyki. To wszystko daje całą masę nowych możliwości zarobkowania w tej branży także w mniejszych warsztatach niezależnych, ale wracam tu do pierwszego pytania – trzeba za tym podążać i się szkolić.

Ciekaw jestem Pana opinii na temat samochodów autonomicznych. Pojazdy bez kierowców, według zapewnień kilku producentów, w ciągu dekady będą na europejskich drogach czymś powszechnym.

Przyznam, że motoryzacja skręciła w kierunku, którego ja nie lubię. Tzw. stara motoryzacja dawała frajdę z jazdy polegającą na tym, że to ja podejmuję decyzję – hamować czy przyspieszyć? My się sami zubożamy, bo samochody nas wyręczają, ale przez to mniej zostaje dla nas. Auta autonomiczne odbierają nam frajdę. Jedni tego chcą, inni wręcz przeciwnie. Wybór należy do każdego z Was.

Dziękuję za rozmowę.

Źródło: